

Beskidzkie opowieści – spotkanie z Andrzejem Piecuchem – relacja

W czwartkowy wieczór sala Pod Sową MBP w Gorlicach kolejny raz zgromadziła grono pasjonatów lokalnej historii, którzy wsłuchani w opowieści Andrzeja Piecucha „przemierzali” i odkrywali sekrety Beskidu Niskiego.

Kanwą drugiego spotkania tematycznego, zorganizowanego w ramach cyklu pn. „Beskidzkie opowieści” była najnowsza publikacja prelegenta, pt. *Cmentarze z I wojny światowej w Górach Hańczowskich i Paśmie Magurskim. Przewodnik po cmentarzach z I wojny światowej w Gminie Uście Gorlickie*.

Andrzej Piecuch — gorlicki regionalista, przewodnik beskidzki, górski i terenowy, pilot wycieczek, honorowy przewodnik turystyki górskiej i wieloletni działacz PTTK, od lat zajmuje się inwentaryzacją zabytków powiatu gorlickiego. Jego pasją są: piesza turystyka górską, historia regionu, geologia, ludowe rzemiosło, głównie kamieniarstwo i fotografia. Jest autorem licznych publikacji o regionie oraz indywidualnych wystaw fotograficznych w Gorlicach i Wysowej-Zdroju. Jest znany z licznych wywiadów o tematyce związanej z ziemią gorlicką w Radiu Kraków.

Termin naszego spotkania nie był przypadkowy. Jak opowiadał Andrzej Piecuch, marzec i kwiecień, to okres bitew, które rozgrywały się podczas I wojny światowej na terenach Beskidu Niskiego. Pierwsza część opowieści była poświęcona wybitnemu słowackiemu architektowi oraz działaczowi społecznemu i narodowemu, żyjącemu na przełomie XIX i XX wieku — Dušanowi Jurkovičowi. To jemu zawdzięczamy charakterystyczne założenia kompozycyjne i przestrzenne części cmentarzy wojennych na ziemi gorlickiej. Jak w swej publikacji napisał gość spotkania: „W przydzielonym mu okręgu cmentarnym artysta ten, czasem z pomocą czeskiego grafika książkowego, kaprala Adolfa Kašpara, zaprojektował 31 cmentarzy. Po odejściu Jana Szczepkowskiego został także kierownikiem artystycznym okręgu cmentarnego nr IV Łużna, gdzie zaprojektował centralną kaplicę i niektóre elementy wystroju cmentarza w Łużnej na Pustkach”. W drugiej części spotkania nie zabrakło ciekawostek historyczno-geograficznych związanych z przebiegającym przez nasze ziemie frontem wojennym, na linii którego przez blisko pół roku toczyły się walki pozycyjne. Jedną ze wzmianek była opowieść o słynnym szwedzkim podróżniku i geografie — Svenie Andersenie von Hedin, który w latach I wojny światowej przemierzał front wschodni, relacjonując i uwieczniając dziejowe wydarzenia na zdjęciach i rysunkach. Dotarł wówczas na południowe tereny Polski w tym także do Gorlic i okolic (m.in. Małastowa, Bodaków).

Przysłowiową „wisienką na torcie” spotkania była obecność Mirosława i Kacpra Załęskich, członków Stowarzyszenia Historycznego „Bitwa pod Gorlicami 1915”, którzy w pełnym rynsztunku, chętnie pozowali do pamiątkowych zdjęć.

Serdecznie dziękujemy Andrzejowi Piecuchowi za kolejną, ciekawą opowieść. Z niecierpliwością czekamy na następne spotkania w ramach cyklu pn. „Beskidzkie opowieści”.

